NOWY TARG — MYŚLENICE — ZAKOPANE — Pow. KRAKÓW

Cena 10 gr

FRONT NARODOWY

23 IX 1952 ROK — TYGODNIK — NR 1

Najlepsi synowie ludu pracującego

kandydatami do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Bolesław Bierut pierwszym kandydatem narodu



Jakub Chudoba kandydatem z Szaflar

Mieszkańcy gminy Szaflary wysunęli w dniu 18 bm. swoich kandydatów na posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Po zagajeniu zebrania przez **Kazimierza Rabiańskiego**, powołano prezydium, w skład którego weszli przedstawiciele Miejskiego Wyborczego Komitetu Frontu Narodowego: ob. **Andrzej Kasperek** prezes ZSCh, ob. **Kazimierz Rabiański** zastępca przewodniczącego GRN, ob. **Janina Czubernat** nauczycielka, tow. **Czesław Cekiera** przedstawiciel KP PZPR z Nowego Targu i ob. **Fortuna** członek Okręgowego Wyborczego Komitetu Frontu Narodowego w Nowym Targu.

Z kolei nastąpił najważniejszy moment zebrania — zgłaszanie przez ludność najlepszych obywateli cieszących się ogólnym szacunkiem i zaufaniem jako kandydatów na posłów. I oto z tłumu padło nazwisko przyjęte przez zebranych długo niemilknącą burzą gorących oklasków. Wysunięto bowiem jako pierwszego kandydata z Szaflar towarzysza **BOLESŁAWA BIERUTA**, pierwszego gospodarza naszego kraju, ukochanego przez wszystkich w Polsce Prezydenta. Kandydaturę towarzysza Bieruta zaproponował ob. Andrzej Gil, prezes GS, chłop małorolny. Drugim kandydatem z tej gminy z ramienia Gminnego Komitetu Frontu Narodowego wysuniętym przez ob. Andrzeja Kasperka jest prezes Gminnego Zarządu ZSCh ob. **JAKUB CHUDOBA**. Zebrani na wiecu chłopi dobrze znają tego kandydata, pamiętają jego zasługi wobec wsi, jego energię i zapał, z jakim pracował i pracuje dla dobra wsi polskiej i dla wzmocnienia sił Polski Ludowej. Dlatego wysunięcie jego kandydatury przyjęli zebrani również z wielkim entuzjazmem.

Ob. **Jakub Chudoba**, małorolny góral ze wsi Szaflary urodzony w 1907 roku mając zaledwie 7 lat stracił ojca i od najmłodszych lat pomagać musiał matce w pracy na roli. W latach poprzedzających ostatnią wojnę był aktywnym działaczem SL, co zwróciło na niego baczną uwagę granatowej policji. Pracował przed wojną jako woźny w gminie Szaflary. W czasie okupacji pracując nadal na tym stanowisku pomagał miejscowej ludności. Po wojnie wybrany został przez mieszkańców Szaflar wójtem. Nie zgadzał się z polityką mikołajczykowskiego PSL. Współpracował natomiast aktywnie w organizowaniu SL. W 1947 roku powstało w Szaflarach z jego inicjatywy koło SL. Obecnie jest członkiem ZSL i aktywistą PKW ZSL w Nowym Targu.

Po wysunięciu przez ludność kandydatów nastąpiły krótkie przemówienia. Zabrał głos tow. Jakub Mąka, chłop małorolny z Szaflar, ob. Józef Marek, członek ZSL, ob. Jan Fraga nauczyciel, kol. Władysław Stanek, przewodniczący Zarządu Gminnego ZMP. ob. Józefa Litwin przewodnicząca Koła Gospodyń.

Na zakończenie ob. Chudoba serdecznie podziękował za zaufanie przyrzekając jeszcze ofiarniej pracować dla dobra Polski Ludowej.

Nasze pismo

A więc pierwszy numer „Frontu Narodowego". Dotarł do Ciebie w czasie, gdy naród nasz przygotowuje się do pierwszych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wyborów. W czasie, gdy ogłoszony został wielki Program Wyborczy Frontu Narodowego. W czasie, gdy cała postępowa ludzkość wita XIX Zjazd Wielkiej Partii Lenina-Stalina. W czasie, gdy Ty wraz z wszystkimi kochającymi naszą ojczyznę ludźmi podejmujesz i realizujesz serdeczne zobowiązania umacniające nasze siły i przyspieszające posuwanie się naprzód po drodze do szczęścia i dobrobytu. W czasie, gdy wysuwamy kandydatów na posłów do Sejmu. W czasie, gdy wyrazem naszych uczuć do kochanego i bliskiego naszym sercom Nauczyciela i Wodza towarzysza Bieruta, jest wysunięcie Go jako pierwszego kandydata całego narodu na posła do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Gazeta ta winna stać się nowym, cennym orężem Wyborczych Komitetów Frontu Narodowego. Orężem, którym Komitety te jeszcze bardziej zwiążą się z ludźmi pracy w mieście i na wsi. Orężem, którym w jeszcze większym stopniu będą one mobilizować szerokie rzesze ludności pracującej do wytężonej pracy nad wykonaniem planów produkcyjnych i obowiązków wobec Ludowego Państwa. Orężem walki z rozbijaczami Frontu Narodowego, kułacko-spekulanckimi elementami pragnącymi zahamować naszą Wielką Budowę. Orężem stałego podnoszenia i pogłębiania świadomości społeczeństwa, rozbudzania jeszcze większej miłości do naszego wolnego, zjednoczonego narodu, rozpalania jeszcze większej nienawiści do jego wrogów. Orężem jeszcze ściślejszego zespolenia wszystkich uczciwych Polaków w Froncie Narodowym do walki o pokój i realizację Planu 6-letniego.

Pismo, które trzymasz w ręku, jest i będzie robione przez Ciebie. Cały materiał, wszystkie notatki, meldunki, artykuły i artykuliki, reportaże i migawki — wszystko to jest dziełem Twojej pracy.

Od Twojej współpracy, Obywatelu, od Twoich listów i korespondencji zależy, aby ten nowy oręż stał się coraz bardziej skuteczny i cenny.

Skalne Podhale wysuwa swoich kandydatów

Sala teatralna „Morskie Oko" w Zakopanem z trudem mogła pomieścić wszystkich przedstawicieli zakładów pracy, organizacji masowych, stronnictw politycznych przybyłych na zaproszenie Miejskiego Wyborczego Komitetu Frontu Narodowego. Tematem doniosłego zebrania było wysuwanie kandydatów na posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Nic więc dziwnego, że nastrój na sali był uroczysty.

Zebranie otworzył sekretarz Miejskiego Wyborczego Komitetu Frontu Narodowego **Józef Kogutek**: „Dowodem naszych bezsprzecznych osiągnięć jest chociażby dzisiejsze zebranie — powiedział tow. Kogutek — bo dziś my sami wybieramy swoich towarzyszy pracy, najlepszych obywateli do zaszczytnego obowiązku jakim jest reprezentowanie naszych wspólnych interesów w Sejmie.

Następuje uroczysty moment proponowania kandydatów — z sali pada pełen entuzjazmu okrzyk młodego ZMP-owca: „Niech żyje pierwszy kandydat Zakopanego, ukochany **Prezydent Bolesław Bierut**". Wszyscy wstają z miejsc, oklaski zagłusza skandowanie „Bie-rut", „Po-kój", „Bie-rut", „Po-kój". Następują dalsze kandydatury: **Włodzimierz Reczek**, przewodniczący Zarządu Głównego PTTK, **Wojciech Trybus**, racjonalizator Państwowych Kolei Linowych, mechanik na Kasprowym Wierchu, **Janina Lekczyńska** naukowiec, pracownik Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin, **Jan Wiktor**, pisarz chłopski, **Małgorzata Nowicka**, zasłużona działaczka społeczna, członek KC PZPR, **Jakub Chudoba**, małorolny góral z Szaflar.

Każdy kandydat to oddany Polsce Ludowej człowiek, życie każdego z nich to historia walki o postęp, o sprawę klasy robotniczej. Oklaski i okrzyki trwają bez przerwy. Ale oklaski to nie wszystko, obecni chcą przedyskutować i omówić poszczególne kandydatury. Wystąpiła więc w imieniu młodzieży Wanda Łypik, a z ramienia Stronnictwa Demokratycznego Mieczysław Ślizowski. Historię pracy i osiągnięć skromnego i ogólnie lubianego Wojciecha Trybusa przedstawił jego kolega, przewodniczący rady zakładowej PKL ob. Obierzanowski. Postać Włodzimierza Reczka naświetlił Mieczysław Tatar, wyrażając radość, że właśnie towarzysz Reczek został wybrany kandydatem Zakopanego do Sejmu.

Juliusz Trębecki zapoznał zebranych z sylwetką działacza ZSL Chudoby, który całe życie poświęcił pracy i walce o nowy dzień wsi podhalańskiej, o szkoły i świetlice, o żłóbki i przychodnie lekarskie.

Z uwagą i zastanowieniem słuchali obecni przemówień kolegów, poznawali bliżej kandydatów swojego terenu, by wkrótce już poznać ich osobiście w swoich zakładach pracy, na przysiółkach i w świetlicach gromadzkich, w czasie prostych bezpośrednich rozmów.

Na zakończenie zebrani jednogłośnie postanowili podjąć uchwałę następującej treści: „My zebrani na zorganizowanym przez Miejski Wyborczy Komitet Frontu Narodowego zgromadzeniu przedwyborczym, obywatele miasta Zakopanego i okolic, przedstawiciele wszystkich zakładów pracy, uchwalamy wysunąć na kandydatów na posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej obywateli: **Prezydenta Bolesława Bieruta, Włodzimierza Reczka, Wojciecha Trybusa, Janinę Lekczyńską, Jana Wiktora, Małgorzatę Nowicką i Jakuba Chudobę**".

W naszym okręgu wysunięto prócz wymienionych na tej stronie (sprawozdań z braku miejsca nie podajemy) następujących kandydatów i ich zastępców na posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej: Józefa Górkę — chłopa z Łęków i Józefa Rażnego — rzemieślnika.

Wieś krakowska popiera kandydatury najlepszych synów ludu pracującego

Wśród ogromnego entuzjazmu wybierała w dniu 18 bm. wieś krakowska swoich kandydatów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Tysiące pracujących chłopów, członkowie spółdzielni produkcyjnych, pracownicy PGR-ów, wysuwali na kandydatów przodujących ludzi naszego narodu, działaczy państwowych i społecznych, przodowników chłopskich w gromadach i w spółdzielniach produkcyjnych, nauczycieli i przodujących robotników, racjonalizatorów — ludzi wypróbowanych i oddanych całym sercem walce o umocnienie siły naszej ojczyzny, utrwalenie jej obronności — najofiarniejszych synów naszego narodu. Czołowym kandydatem jest **Prezydent Bolesław Bierut.**

Nadchodzące z dnia 19 bm. meldunki z powiatowych zjazdów chłopskich wykazują, że pracujący chłopi z ogromnym zapałem przyjęli kandydatury na posłów i ich zastępców do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, wysunięte na zebraniach załóg robotniczych i chłopów pracujących.

*

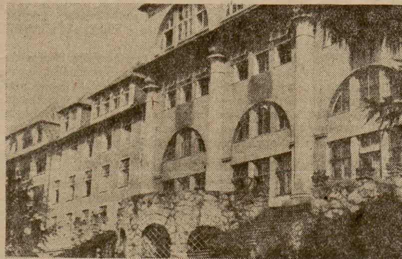
W podniosłym nastroju przebiegało w dniu 18. IX. zebranie członków spółdzielni i chłopów indywidualnych w Rybnej (pow. Kraków). Dumni byli bowiem chłopi, że wysuwają u siebie na kandydata do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej pierwszego gospodarza kraju, pierwszego obywatela, Prezydenta Bolesława Bieruta. Długo skandowali wszyscy zebrani słowa: **BIE-RUT, PO-KÓJ.** Z entuzjazmem wysunęli oni również kandydaturę przewodniczącego spółdzielni **St. MALIKA**, który brał udział przed wojną w ruchach chłopskich, skierowanych przeciwko burżuazji i obszarnictwu.

Powstały i działają Wyborcze Komitety Frontu Narodowego

Komitet Okręgowy

Ob. ob.: **Stanisław Feluś**, przewodniczący PRZZ Nowy Targ — przewodniczący, **Paweł Cyganik**, długoletni działacz społeczny — wiceprzewodniczący, **Franciszek Myrda**, aktywista Związku Samopomocy Chłopskiej — wiceprzewodniczący, **Klara Nowakowska**, nauczycielka — wiceprzewodnicząca, **Eugeniusz Zrost**, dyrektor Muzeum Lenina w Poroninie — sekretarz. Członkowie: **Stefania Bzdyl** — działaczka społeczna, **Jan Osadziński** — proboszcz parafii Raciechowice, **Władysław Mazur** — kierownik drukarni w Zakopanem, **Janina Sopińska** — nauczycielka, Mydlniki, pow. Kraków, **Tadeusz Fortuna** — aktywista ZW LPŻ Kraków, **Piotr Baran** — brygadzista i przodownik pracy, Żupa Solna Wieliczka, **Janina Rokowa** — kierowniczka przedszkoli w Powiatowej Radzie Narodowej Krakow, **Józef Górka** — chłop indywidualny, Myślenice, **Bohdan Komocki** — pracownik „Gazety Krakowskiej", **Julia Ogiela** — aktywistka młodzieżowa, **Władysława Pancipuch** — aktywistka ZMP, **Władysław Torba** — przodownik pracy KPZB Skawina, **Wiktor Pękała** — aktywistka Związku Zawodowego Pocztowców, **Walenty Krawczyk** — przewodniczący spółdzielni produkcyjnej Mogilany, **Tadeusz Gołodziński** — dyrektor Szkoły Muzycznej w Zakopanem, **Józef Karaś** — odznaczony przodownik pracy Szamotownia Skawina, **Jan Madey** — dyrektor Zespołu Sanatoriów, **Franciszek Łojek** — chłop indywidualny Trybsz, gm. Łapsze Niżne, **Maria Jakubiec** — chłopka indywidualna, członek GRN Raba Wyżna i **Jan Sarna** — członek spółdzielni produkcyjnej, pow. Tarnów.

Sanatorium Nauczycielskie w Zakopanem



Tu mieści się siedziba 12 Obwodowego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego w Zakopanem.

A oto jego członkowie

W Sanatorium Nauczycielskim w Zakopanem odbyła się niedawno konferencja, na której zgromadzeni kuracjusze i pracownicy wybrali Obwodowy Wyborczy Komitet Frontu Narodowego.

W skład Komitetu weszli: jako przewodnicząca — **Kamilla Cywilew** — przełożona pielęgniarek, jako wiceprzewodniczący — **Adam Ginalski** — nauczyciel, obecnie kuracjusz w Sanatorium, jako sekretarz **Feliks Szlązak** — wicedyrektor zakładu, jako członkowie: **Kazimierz Ślubowski** — kuracjusz, **Wiktoria Gustab** — przewodnicząca Rady Miejscowej, **Zofia Szeliga** — młodsza pielęgniarka, **Władysław Zięba** — kuracjusz, **Helena Dominik** — przewodnicząca koła ZMP pracowników, **Walenty Kita** — woźny, **Weronika Gajowa** — przodownica pracy.

F. S.

Komitet Powiatowy w Myślenicach

Ob. ob. **Rybakiezy**, działacz TPPR — przewodniczący, **Jan Kurczych**, I sekretarz KP PZPR — zastępca, **Jerzy Gniadek** — sekretarz Powiatowego Komitetu ZSL, zastępca. **Stanisław Wolak**, działacz LPŻ — sekretarz. Członkowie ob. ob.: **Jan Tęczyński** — pracownik Wydz. Finansowego PK SD, **Franciszek Markot** — przewodniczący Zarządu Powiatowego ZMP, **Janina Dubowska** — sekretarz Zarz. Pow. Ligi Kobiet, **Aleksander Kowalski**, działacz ZSCh, **Leon Horwacik** — członek spółdzielni produkcyjnej, **Janina Żądło** — przodownica pracy z fabryki „Galalit", **Jan Stefańczyk** — przodujący chłop, **Franciszek Cyganik** — przewodniczący Prezydium PRN, **Aleksander Kuś** — przodujący chłop z Wiśniowej, **Stanisław Pochopień** — przodujący robotnik z fabryki „Wspólnota", **Stanisław Rozwadowski** — przodujący chłop z Niżowej **Józef Skubida** — przewodniczący Zarządu Powiatowego ZNP, **Jan Kozak** — przodujący chłop z Lubnia, **Maria Szewczyk** — przodująca chłopka z Bieńkowic, **Stanisław Ziarkiewicz** — profesor Technikum Finansowego, **Tadeusz Owsiak** — aktywista związkowy, **Jan Gryglowski** — proboszcz parafii Gruszów, **Józefa Suder** — pracownica handlu uspołeczniongo, **Anna Kaleta** — przodująca chłopka w Jasienicy, **Józef Uchacz** — przodujący chłop z Pcimia, **Jan Dziubek** — przewodniczący Prezydium GRN w Gdowie.

Komitet Powiatowy w Nowym Targu

Ob. ob.: **Czesław Cekiera**, długoletni działacz partyjny, aktywista Komitetu Powiatowego PZPR — przewodniczący, **Jan Bobro**, I sekretarz KP PZPR — zastępca, **Stanisław Stawczyk**, sekretarz Powiatowego Komitetu Wykonawczego ZSL — zastępca, **Piotr Jaśkiewicz**, aktywista związkowy — sekretarz. Członkowie: ob. ob.: **Stanisław Bogacz** — wiceprzewodniczący Zarządu Powiatowego ZMP, **Franciszek Szeląg** — aktywista związkowy, **Stanisław Krupa** — przewodniczący Prezydium PRN, **Andrzej Kozłowski** — lekarz, **Aleksandra Titzowa** — sekretarz Powiatowy Zarządu Ligi Kobiet, **Edmund Dereziński** — aktywista SD, **Feliks Kaczmarczyk** — pracownik Powiatowego Zarządu ZSCh, **Władysław Matejczyk** — przodujący chłop z gromady Sieniawa, **Andrzej Bryja** — przewodniczący Koła „Stowarzyszenia Czechów i Słowaków" z Łapsz Niżnych, **Józef Gacek** — przodujący chłop z Rabki, **Maria Jakubiec** — chłopka z Raby Wyżnej, **Bolesław Godecki** — kierownik ośrodka szkoleniowego CSR w Rabce, **Jan Franica** — zawiadowca stacji, **Ryszard Żukowski** — przedstawiciel Wojska Polskiego, **Andrzej Milon** — przodujący chłop z grom. Jurków, **Albin Słowakiewicz** — technik, **Stanisław Feluś** — przewodniczący PRZZ.

Komitet Powiatowy w Krakowie

Ob. ob. **Stanisław Malik**, członek spółdzielni produkcyjnej — przewodniczący, **Rudolf Król**, I sekretarz KP PZPR — zastępca, **Ludwik Ślusarczyk**, działacz ZSL — zastępca, **Jan Nowicki**, inżynier — zastępca, **Dymitrow Pitio**, nauczyciel — sekretarz. Członkowie: ob. ob. **Marian Warkowski** — przewodniczący Prezydium PRN, **Stefan Gaczoł** — przewodniczący ZP ZMP, **Janina Drążek** — przewodnicząca Zarządu Powiatowego Ligi Kobiet, **Władysław Górski** — przewodniczący PKOP, **Janina Sapińska** — nauczycielka, **Magdalena Frasik** — przodująca robotnica, **Jakub Krzak** — przodujący chłop, **Antoni Kłyś** — przodujący chłop, **Kazimierz Kasprzyk** — robotnik, przodownik pracy, **Franciszek Kiepus** — członek spółdzielni produkcyjnej, **Eugeniusz Grabowski** — aktywista społeczny, **Michał Twardosz** — przodujący chłop, **Józef Karaś** — przodownik pracy, **Franciszek Chorąży** — nauczyciel, **Stefan Najder** — młodzieżowy przodownik pracy.

Zobowiązania chłopów podhalańskich świadczą najlepiej o ich poparciu dla Programu Frontu Narodowego

Aktyw gminy Bukowina Tatrzańska na zebraniu poświęconym powołaniu Gminnego Wyborczego Komitetu Frontu Narodowego, rzucił hasło podejmowania zobowiązań wszystkim gminom Podhala.

Chcąc uczcić wybory i zwołanie XIX Zjazdu WKP(b) chłopi podhalańscy podjęli następujące zobowiązania:

Gmina Bukowina wykona roczny plan skupu zboża przedterminowo, tj. do dnia 5. X. 1952 r. z 5-procentową nadwyżką. Plan dostaw żywca za miesiąc wrzesień w 130 proc., plan dostaw mleka na miesiąc wrzesień w 120 proc., w terminie wpłaci wszystkie podatki oraz zakontraktuje dodatkowo 10 sztuk trzody chlewnej. **Gmina Jabłonka** zobowiązała się przedterminowo dostawić zboże, tj. do dnia 28 bm. **Gromada Lipnia** dostawi zboże do dnia 22 bm. Mieszkańcy gromady Międzyczerwień gm. **Ciche** zobowiązali się dokonać spłaty podatku gruntowego do 30 bm., zrealizować roczny plan skupu mleka w 110 proc., oraz naprawić drogi i mosty na swoim terenie.

Dumny meldunek

Korespondent M. B. z Nowego Targu podaje:

Gromada **CZARNA GORA** pierwsza w powiecie nowotarskim wykonała w dniu 17. 9. br. roczny plan skupu zboża. Wśród 117 gospodarzy, którzy wypełnili swój obowiązek wobec państwa wyróżnili się swoją postawą społeczną ob. ob.: **PAWLIK, GOGOLA, JAN i JAKUB CZOP.**

Bracia Chłopi!

Od was zależy, ażeby w naszej gazecie pojawiło się coraz więcej takich meldunków. Nie zwlekajcie więc. Realizujcie plany dostaw zboża, mleka i żywca.

O Programie Wyborczym Frontu Narodowego

Spełniają się marzenia...

Urodziłem się w Sosnowcu jako syn tokarza-metalowca. Nie pamiętam dokładnie czasów przedwrześniowych, lecz niektóre sceny zostały w mym sercu do dnia dzisiejszego. Pamiętam Święto 1-go Maja, podczas którego granatowa policja nie szczędziła swych gum dla robotników, którzy wołali: „pracy i chleba".

Niejednokrotnie byłem wypędzany z miejsc przeznaczonych wyłącznie dla „synów panów kapitalistów", którzy patrzyli na robotników z pogardą, bo różnili się oni od nich czarnym kolorem spracowanych rąk i tłustym roboczym ubraniem. Jeszcze dziś widzę przed oczyma zmarszczoną twarz mego ojca, który martwił się przedwcześnie, że nie da mi należytego wykształcenia.

Niejednokrotnie mówił: „tak synu — dla ciebie chciałbym dać wszystko, lecz jestem bezsilnym — władza jest w rękach „panów" i oni nas spychają w nędzę i zacofanie, oni zamykają przed nami drogę do wiedzy".

Matka niejednokrotnie wylewała gorzkie łzy rozpaczy, kiedy słyszała przeraźliwy gwizd syreny, zwiastujący masową redukcję — bała się o nas, o swoje dzieci i swego męża. Serca tłumiły żal, burzyły się gniewem i zdobywały hart robotniczego ducha.

Minęły te czasy już bezpowrotnie — narodził się dla nas nowy świat, spełniły się marzenia milionów robotników. Z powierzchni ziemi starty został faszyzm hitlerowski i rozbita została także rodzima burżuazja.

Do dnia dzisiejszego wiele zmieniło się w moim życiu. Pracując intensywnie nad samym sobą ukończyłem 3-letnie Liceum Mechaniczne w Sosnowcu, otrzymując dyplom technika-mechanika, oraz dyplom przodownika nauki i pracy społecznej. Spełniły się marzenia mojego ojca o nauce, o twórczej pracy dla naszej Ojczyzny. Już dawno należę do ZMP i dlatego z dnia na dzień staram się podnieść świadomość polityczną i nieugięcie pracować nad polepszeniem bytu wszystkich ludzi pracy.

Obecnie znajduję się w Sanatorium Nauczycielskim w Zakopanem, które służy pracującym. a nie jak to było przed wojną „panom z grubymi brzuchami". Radość w sercu rozkwita, kiedy widać wysiłek ze strony państwa i troskliwą opiekę lekarską nad ludźmi pracy.

Władza ludowa dała mi wielkie demokratyczne prawa, które gwarantuje Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Mam prawo do pracy, nauki, kultury, odpoczynku, oraz czynne prawo wyborcze. Wielkie są dni naszych czasów. Szczęściem jest służyć wszystkimi zdolnościami i siłami sprawie budowy lepszego życia — sprawie socjalizmu, Żaden wysiłek nie idzie na marne. Ogłoszony Program Wyborczy Frontu Narodowego jest odbiciem pragnień wszystkich patriotów polskich. I dlatego mogę powiedzieć z całą stanowczością, to jest nasz program, to jest mój program!

Chcę pokoju, chcę szczęścia naszej Ojczyzny i dobrobytu ludzi pracy, dlatego jestem w Narodowym Froncie.

Oddam swój głos za Polskę Ludową, za szczęście narodu, za socjalizm i pokój. Pójdę do urny wyborczej, aby głosować za nowym, piękniejszym życiem, za dalszym rozkwitem naszej Ludowej Ojczyzny. Zostanę agitatorem, żeby uczyć ludzi kochać Polskę tak jak ja ją kocham i żeby demaskować jej wrogów i walczyć z zacofaniem.

Spełniły się moje i mojego ojca marzenia!

ZDZISŁAW DUDEK

Krak. Drukarnia Prasowa, Wielopole 1
M—3—21729